

STYCZEN	SLONCE
13	7-41 15-48
PNIEDZIALEK	KSIEZYCE
	21-30 9-11
	OL. dno Przychylny
	8-7 0-25

Dzisiaj św. Leona.
Jutro św. Hilarego.

TEATR

TEATR WIELKI: Dziś dzień wy-
poczynkowy. We wtorek „Carmen” po-
raz drugi i ostatni z Maksakową,
śpiewaczką opery w Moskwie i Le-
ningradzie.

TEATR NARODOWY: Dziś i ju-
tro w reżyserji L. Solskiego „Wielki
Fryderyk” Nowaczynskiego z Sols-
kim, Brydzińskim, Leszczyńskim,
Różyckim, Stanisławskim, Rotterową,
Świerczewską, Żeliską, Dominiakiem,
T. Chmielewskim, Łuszczewskim,
Chmurkowskim, Pawłowskim i in.

TEATR POLSKI: Dziś po raz 78
o godz. 8 wiecz. „Stare wino” z Wy-
socką, Modzelewską i Junoszą-Ste-
powskim na czele.

TEATR NOWY: Dziś po raz 29-ty
komedia „Był sobie wieczer” An-
ouilh’a w reżyserji A. Węgliński z
Cwiklińską, Maszyńskim (tyt.).

TEATR LETNI: Dziś i jutro „Co-
dziennie o 5-tej”, ze Smosarską,
Gellówną, Różycką, Grabowskim,
Orwidem, Wesołowskim, Hrydziń-
skim.

TEATR MAŁY: Dziś „Żołnierz i
bohater” Shawa po raz 103-ci.

STOLECZNY TEATR POWSZ. Ju-
tro „Zwycięzcy krzyża” przy ul.
Elbląskiej 51.

TEATR ATENEUM: Dziś i jutro
„Trójka hulańska”, z Jaraczem.

TEATR KAMERALNY: Dziś i ju-
tro „Sasiadka” o godz. 8.15. Wkrót-
ce premiera sztuki Wł. Fodora p. t.
„Matura” z J. Andrzejewską w roli
główniej.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18)
Dziś i codziennie „Trafika pani ge-
neralowej” Bus - Fekietego.

CYRULIK WARSZAWSKI: Codzien-
nie o 7.15 i 9.30 „Wieczna ondu-
cja” nowa rewja z udziałem chóru
Dana.

WIELKA REWJA (Karowa 18).
7.15 i 9.45. Dziś i jutro „WID-
WISKO Nr. 1” pod kier. art. Hanki
Ordonówny z udziałem Fertnera.

HOLLYWOOD: Dziś i jutro re-
wja z „Całego serca” i film „Dzie-
cię z obłoków”.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś i
codziennie o 8.15 w gwiazd. Abi-
smyj Koringa na czele noworocznego
programu. We wtorki, środy, so-
boty i niedziele o 4.30 pp. i 8.15 w.

Nieodwołalnie ostatni raz
we wtorek
w Operze
MARJA MAKSAKOWA
w
CARMEN

Pożegnalny występ Marji Maksakowej

Wobec niezwykłego powodzenia, jakie odnosiła świetna artystka so-
wiecka, primadonna opery moskiewskiej i leningradzkiej, Marja Mak-
sakowa, w Operze Carmen, Dyrekcji Opery udało się pozyskać tę świet-
ną artystkę jeszcze na jeden ostatni występ w Carmen, który odbędzie
się we wtorek, dn. 14 b. m. Bilety już są do nabycia w kasie Opery.

Krytyka o „Wielkim Fryderyku” Solskiego

Dwa tygodnie t. j. od premiery „Wielkiego Fryderyka” na scenie
Narodowego publicznego warszawskiego przedstawił się wspaniały
burzliwie oklaskiwać i podziwiać niezapomnianą arcykreację ty-
tułową Ludwikę Solskiego, — w otoczeniu i na tle świetnie prze-
stawianego zespołu artystów: Brydzińskiego, Leszczyńskiego, Różyckiego,
Stanisławskiego, Rotterowskiego, Świerczewskiej, Żeliskiej, Dominiaki, T.
Chmielewskiego, Łuszczewskiego, Chmurkowskiego, Pawłowskiego i in-
nych. Głosy prasy o tym świetnym przedstawieniu i o kreacji Solskiego:
A. B. C.: „Jest to jedna z tych ról (Solskiego), które przechodzą do hi-
storji. Trzeba było i zobaczyć. Trudno o to powiedzieć. Wszelkie po-
chwały i entuzjazmy będą banalne. Nie, to rolę koniecznie trzeba zobaczyć...
bardzo kulturalna reżyserja stawia „Fryderyka” w rzędzie naj-
lepszich przedstawień obecnego sezonu...”
„W postaci królewskiej Solskiego — Fryderyka jest nieprawdo-
podobna siła...”
„Wicezór — Kurjer Czerwony”: „Solski nie gra Fryderyka: on
występuje...”
„Bywałcom teatralnym nie przedko zdarzy się okazja zob-
nać zespół wielkich naszych artystów...”
„Wiedza”: „Tylko fanatyczne, głębokie umiłowanie swoje-
go, tylko wielki talent aktorski zdolny są sprawić, żeby można by-
ło Fryderyka tak, jak go grał Solski...”
„Kurjer Czerwony”: „Wielki Fryderyk” — to jedno z najlep-
szych przedstawień, jakie oglądaliśmy w Teatrze Narodowym. Jest to niewąt-
liwie i wyłączna zasługa Solskiego...”
„Polski”: „Fryderyk” w interpretacji Solskiego jest jedną z naj-
piękniejszych scenicznych, jakie zna dzieje teatru w Polsce...”
„Warszawski”: „Srebrny jubileusz Fryderyka zrosi się też z imi-
nującym jest taki sam świetny jak przed 25-ciu laty...”
„W inscenizacji Solskiego mistrzostwo rysunku, w
kolorach, w barwach, zachwca mistycznym rysunkiem, w
kolekcyjnej sile i wyrazie...”
„Solski jako Fryderyk ma w sobie jakąś niesamowitą
siłę napórów najprostszymi środkami aktorskimi... Trze-
ba, żeby ta postać, bo tego się nie zapomina wśród tak łatwo
zrywanych i nawet wibujących aktorów...”
„Obok znakomitej i bezkonkurencyjnej gry Ludwiki Sol-
skiej aktorów należałoby powitać z uznaniem — i wy-
mienić...”
„Dziennik Narodowy”: „Fryderyk Solskiego... wywołal za-
wrotną artystyczną interpretację...”
„Warszawski”: „Wzręć niepodobna sobie wyobrazić wpa-
dła Wielkiego Fryderyka, bardziej ludzkiej, bardziej
— królewskiej, bardziej młodej w sile wewnętrznej i wirtu-
oznacza...”

Huśtawka cen w Warszawie nie pozwala ustabilizować budżetów domowych

Sprawa obniżenia kosztów u-
trzymywania, w związku z ogólną
obniżką płac, która dotknęła o-
statnio świat pracy — nie prze-
staje zajmować umysłów wszyst-
kich — a zwłaszcza gospodyń, na
których barkach spoczywa troska
o równowagę budżetu domowego.

WAŻNE WNIOSKI

Na ostatnim miesięcznym ze-
braniu Zw. Pań Domu, jak już do-
nieśliśmy uchwalono jednogłośnie
zwrócić się do miarodajnych
władz z szeregiem postulatów,
których spełnienie przyczyniłoby
się wydatnie do obniżenia kosz-
tów utrzymania, jak to: 1) wydat-
niejsze obniżenie cen gazu i elek-
tryczności, 2) obniżenie cen arty-
kułów pierwszej potrzeby, 3) zrów-
nianie cen we wszystkich dziel-
nicach naszego miasta i we wszyst-
kich sklepach na te same gatunki
towarów 4) wyrównanie braku ma-
łych mieszkań przez uprzywilejo-
wanie budowy domów o mieszka-
niach 1, 2 i 3 izbowych, 5) lepsze
zabezpieczenie mieszkań i mie-
nia obywateli przed plagą kra-
dzieży, 6) obniżenie taryfy telefo-
nicznej, względnie dodatkowej ilo-
ści rozmów do każdej kategorii
opłat. Poza tem Związek zabiega
oddawna o unormowanie zagad-
nienia służby domowej przy po-
mocy odpowiedniej ustawy, któ-
raby uregulowała kwestję płac,
pośrednictwa pracy, urlopów,
grzecznego traktowania i t. p.

Czy jest w tych wnioskach coś
nowego? Chyba nie — o zmiesie-
nie tych balacek i zasadniczych
niedomogach naszego codzien-
nego życia walczyliśmy na łamach
naszego pisma oddawna. Jednak
dziś po obniżce płac, po skurcze-
niu się większości budżetów do-
mowych do granic absurdalnej
skromności — sprawa staje się
szczególnie pilna i ważna.

**PENSJE OBNIŻONE — CENY
SZTYWNE**

Weźmy sprawę najważniejszą
— cen artykułów pierwszej po-
rzeby i ich rozpiętości. Przepro-
wadzono wprawdzie zniżkę cen
niektórych artykułów pierwszej
potrzeby, — ale obniżka ta ty-
czyła tylko bardzo niewielu pro-
duktów — poza tem przyszła póź-
niej, niż obniżka płac. Pensje zo-
stały zmniejszone — ceny naj-
ważniejszych artykułów żywno-
ściowych z wyjątkiem cukru
pozostały sztywne — dzięki temu
w wielu budżetach rodzinnych po-
wstały niezdrowe zaburzenia wy-

GAZ I SŁUŻBA DOMOWA

Kwestja obniżenia cen gazu i
elektryczności oraz taryfy telefo-
nicznej jest równie ważna: pozy-
cje na opał i światło zajmują w
budżetach rodzinnych zbyt duże
sumy — zwłaszcza koszty gazu
pochłaniają ogromny odsetek za-
robków pracowniczych. Nieznacz-
ne obniżki cen gazu dokonane do-
tychczas nie odegrały w budżecie
rodzinnym poważniejszej roli.

Słusznie zwraca też Z. P. D. u-
wagę na kwestję służby domowej.
W tej dziedzinie panuje zupełna
anarchja — pensje pracownic
domowych nie uległy żadnej reduk-
cji, choć dochody pracodawców na
przeźrzeni ostatnich lat były
zmniejszane o cztery czy pięć razy.
Służba wykwalifikowana, która
umie gotować i sprzątać, pobiera
płace wysokie, stanowiące dotkli-
we obciążenie przeciętnego bud-
żetu (30—40 zł. mies.) — siły
tańsze przychodzą prosto ze wsi
i nie nie umieją.

Sprawie mieszkaniowej — jed-
nej z najwęższych balacek na
terenie stolicy, poświęcimy od-
dzielny artykuł.

Senatorzy i posłowie rozpatrzą balacek kupiectwa stołecznego

13 bm. w lokalu Giełdy pienię-
żnej przy ul. Królewskiej 14 odbę-
dzie się pod przewodnictwem sen.
Ewerta, starszego Zgromadzenia
Kupców m. Warszawy, zebranie
posłów i senatorów, członków ko-
misji budżetowych oraz przed-
stawicieli stołecznego kupiectwa.

W zebraniu wezmą udział
przedstawiciele Stow. Kupców
Polskich, Centralnego Zw. Kup-
ców, Chrześcijańskiego Zw. Kup-
ców Det. i inni.

Na zebraniu mają być omówio-
ne balacek kupiectwa stołecznego.

Rozbicie szyby wystawowej w żydowskim barze „Quick”

Żydowski „Nasz Przegląd” do-
nosi:

„W dniu wczorajszym o godzini-
e 8 min. 15 wiecz. w czasie nie-
zwykłego ożywionego ruchu na ul.
Marszałkowskiej, 2 młodzi oso-
bni dwoma żelaznymi rurkami
rozbili dużą szybę wystawową w
barze „Quick” (Marszałkowska
104). Następnie wrzuciliwszy do
wnętrza dwie blaszanki napienio-
ne żrącym kwasem, z których jed-
na wybuchła, niszcząc produkty,
sprawcy rzucili się do ucieczki.

Za uciekającym pobiegło kilka o-
sób. Przy ul. Widok chuligani
wskoczyli do taksówki i odjechali
w niewiadomym kierunku.

Na miejsce przybyli funkcyj-
narzusz policji 10 komisarjatu, któ-
rzy przystąpili do dochodzenia.
Znalezione na miejscu prety że-
lazne oraz puszkę z kwasem poli-
cja zabrala jako dowody rzeczy-
we. Wartość rozbitej szyby oraz
zniszczonych towarów wynosi
przeszło tysiąc złotych.”

Grzegorz Ginzburg Recital fortepianowy

Grzegorz Ginzburg jest wspa-
niałym i rasowym pianistą — je-
żeli rozumieć przez to nienagane
funkcjonowanie jego aparatu tech-
nicznego, oraz dużą rozpiętość je-
go dynamicznej skali. Uderzenie
ma Ginzburg b. przyjemne, śpiew-
ne i miękkie; liryzmu dużo; siły
tyle, że fortepian grzmi pod jego
palcami jak orkiestra. Gra tego
wybitnego pianisty jest żywioło-
wa i pełna szalonego temperamentu.

Jeżeli chodzi o interpretację,
to z całego programu jego recita-
lu w sali Konserwatorium, najpie-
kniej wypadł Liszt. Widać odpowia-
da on najbardziej uosobieniu
młodego wirtuoza. Ginzburg gra
go lekko, bardzo przejrzyście i
pięknie: Rapsodia, Etiuda 3 Pa-
ganiniego (w przeróbce Liszta)
były nadzwyczajnie udane i wzbudziły
ogromny entuzjazm na sali.

Sonatina sowieckiego kompozy-
tora Kabalewskiego była dowcip-
na i niespodzianka, zbliżoną pod
względem stylu do Sonatiny Rave-
la, to znów do muzyki jazzowej, a
najbardziej spokrewnioną z idea-
łami międzynarodowego gatunku
nowoklasycznego (Tansmann).
Dlatego, choć wykonana doskona-
le, rewelacja nie była: słuchało
się jej z przyjemnością, a zapo-
mniało się ją równie łatwo i pręd-
ko.

Z Sonaty b-moll Chopina najpi-
kniej zagrał Ginzburg finał, do cze-
go przyczyniła się jego świetna
technika palcowa.

RADJO

Poniedziałek, dn. 13 stycznia

6.30 „Kiedy ranne...” 6.34 Gimna-
styka. 6.50 Muzyka (pl.). W prze-
wie o godz. 7.20 Dzień, por. 7.50
Program na dz. bież. 7.55 Parę in-
formacji. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał
z Wieży Mariackiej w Krakowie.
12.03 Dzień, połudn. 12.15 Muzyka
lekka i salon w wyk. Małej Ork. P.
R. 13.25 Chwilka gosp. domowego.

15.15 Wiadomości o eksporcie pol-
skim. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Mu-
zyka lekka (pl.). 16.00 Lekcja jez.
niem. — lektor dr. J. Piprek. 16.15
Koncert zespołu W. Tychowskiego i
J. Roznera. 16.45 Dwa skecze A.
Bohdziewicz: „W biurze” i „Tele-
fon usprawia życie, zbliża i przy-
spiesza”. 17.00 „Jak zorganizować
dom” — pogad. wygł. Marja Pon-
kowska. 17.15 „Minuta poezji”: Wier-
sza St. Trembeckiego recytuje J.
Kreczmar. 17.20 Arje i pieśni w wyk.
Z. Dolnicznego (z Poznania). 17.50
Pogad. Br. Winawera. 18.00 Recital
fort. A. Hermelina (ze Lwowa). Karol
Szymanowski: Fantazja C-dur,
Franciszek Liszt: Ballada b-moll, Le-
genda (zw. Franciszek z Asyżu —
kaszanie do ptaków), Etiuda E-dur
(Paganini). 18.30 „Listy do dzieci” —
omówi W. Tatarski-Malkowski. 18.40
„Życie kult. i art. stolicy”. 18.45
Progr. na dz. nast. 18.55
„Skrzynka rolnicza” — inż. W. Tar-
kowski. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad.
sport. 20.00 Aud. strzelecka. 20.30
Muzyka lekka (pl.). 20.45 Dzień.
wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współ-
czesnej”. 21.00 Stare niemieckie pie-
śni ludowe w wyk. podwójnego kwat-
tetu Wokalnego rozgłośni wrocła-
wskiej pod dyr. Ernesta Prade (z Kra-
kowa). 21.30 „Wielki lirok Rainer
Maria Rilke” (w 60-tą rocznicę uro-
dzin) Wicezór literacki w opraowa-
niu J. Wittlina z udziałem M. Wier-
chlińskiej i J. Kersena. 22.00 Koncert
Symf. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. G.
Fitelbergi i Maneta Radwan (ślęp).
Jan Sebastian Bach, ukł. Weinera:
Toccata — wyk. ork. Wolfgang A-
madeusz Mozart: Arja Zerliny z op.
„Don Juan”. Karol Szymanowski
„Stopieńwież”. 1) Święty Franciszek,
2) Słowisień, 3) Zielone słowa, Igor
Strawiński: Liryki japońskie (I wyko-
nanie) — wyk. z tow. ork. M. Rad-
wan. Sławko Osterc, suita — wyk.
ork. 23.00 Wiad. meteor. dla żegluzi
powietrznej. 23.05 Muz. tan. (pl.).

Wtorek, dnia 14 stycznia

6.30 „Kiedy ranne...” 6.34 Gimna-
styka. 6.50 Muzyka (pl.). W prze-
wie o godz. 7.20 Dzień, por. 7.50
Program na dz. bież. 7.55 „Parę infor-
macji”. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał
z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03

Wypadki i kradzieże

Przejechała przez pociąg. Do prze-
jechań przez pociąg Cecylii Gał,
lat 25, robotnicy, zam. przy ul. Wo-
łomińskiej 15, wezwano na dworzec
Wileński pogotowie. Lekarz stwier-
dził rane miazdżowe brzucha z wy-
padnięciem jelit. Gał zmarła przed
przewiezieniem jej do szpitala.

Zastrzeżenie złodzieja kolejowego.
Nocy ubiegłej, pod Łowiczem — kon-
duktor pociągu, idącego z węglem,
zauważył, że jakiś osobnik wskoczył
w biegu na wagon i zaczął zrzucać
węgiel. Konduktor strzelił. Osobnik
został trafiony kulą i spadł z wago-
nu. Pociąg zatrzymano i odszukano
rannego, którym się okazał Józef
Dąbrowski, lat 32, zamieszkały w
Łowiczu Dąbrowski zmarł.

Okradzenie szafki wystawowej. Z
szafki wystawowej na ul. Szpitalnej
6, należącej do Symchy Wienera,
nieznany sprawca skradł wszystkie
wystawione przedmioty, kolnierzy-
ki, krawaty i t. p.

Czego już nie kradna. Nieznani
sprawcy dostali się na dach domu
przy ul. Złotej 6 i skradli kilkana-
ście arkuszy blachy cynkowej. Krad-
zież zauważył dozorca domu. Anto-
ni Grzegorzka i złożył zameldowa-
nie w komisariacie policyjnym.

Kradzież roweru. Kradzieże rowe-
rów nie ustają. Niema dnia, aby wła-
dze policyjne nie zanotowały kilku
wypadków. W dniu wczorajszym zno-
wu dokonano kradzieży roweru z
klatki schodowej przy ul. Piarkie-
go 16. Skradziony rower był własno-
ścią gościa, Wacława Pieniążka, zam.
przy ul. Fabrycznej 16.

Nagły zgon przy pracy. W mieszk-
aniu Nr. 2 przy ul. Emilji Plater 5
pracował przy odnawianiu mieszka-
nia nieznany stolarz, w wieku lat o-
kolo 65. Po skończonej pracy stolarz
spakował rzeczy i nagie zastał. W
zwano pogotowie, przed którego
przybyciem stolarz, nie odzyskawszy
przytomności, zmarł.

Lista nagród wielkiego konkursu Polskiego Radja

W konkursie na odgadnięcie daty
zarejestrowania półmilionowego radio-
abonenta w Polsce, który został o-
twarty dla nowych abonentów P. R.,
zgłoszonych po 28. XII. 1935, ujawni-
ono już listę nagród.

Nagrody są następujące: Pobyt
miesięczny w uzdrowisku krajowym,
wraz z biletami i miejscowość (do
wyboru); Superheterodyna „Olimpie”,
7-obwodowa, produkuje P. Z. T.;
Superheterodyna „Majestic”,
7-obwodowa, wyrobu „Electric Co.”;
Odbiornik „Ambasador”, 4-lampowy
wyrobu „Telefunken”; odbiornik
„Piccolo”, 2 lampowy wyrobu „Na-
tawis”; odbiornik „Echo 121” 2 lam-
powy produkuje P. Z. T.; Wycieczka
zagraniczną polskim okrętem wraz
z dojazdem do Gdyni; Pobyt dwuty-
godzinny w uzdrowisku krajowym,
wraz z biletami kolejowymi (czas i
miejscowość do wyboru); Rower

damski lub meski pierwszorzędnej
marki; Odbiornik 2-lampowy tury-
styczny wraz z futerałem skór-
nym; Wydawnictwo zbiorowe dzieł
I. Prusa (26 tomów oprawy); Nar-
ty, kijki i buty narciarskie, lub ka-
jak sportowy z kompletnym wykie-
powaniem; Zegarek meski lub dam-
ski pierwszorzędnej firmy; Aparat
fotograficzny 6x9 objętych: F.6.3;
Narzędzia rolnicze do wyboru: ob-
sypnik, plug Suchenego, lub bronę;
Komplet naczyń gospodarstwa do-
mowego; 2 narzędzia rolnicze: opie-
lacz i widły amerykańskie; 6 prenu-
merat półrocznych pisma codziennie-
go do wyboru; 10 półrocznych abo-
namentów radiowych; 6 półrocznych
prenumerat tygodnika „Antena”; 10
kwartalnych prenumerat tygodnika
„Antena”; 50 kompletów ilustrowa-
nych wydawnictw Polskiego Radja.

Transmisja z Sal. Obrad Komisji
Spraw Zagran. Sejm. exposé Min.
Spraw Zagranicznych p. Józefa Becka.
12.45 Dzień, południowy. 12.55 Mu-
zyka operowa (pl.). Fr. Flotow: Uwer-
tura do op. „Aleksander Stradella”,
Ch. Gounod: Arja z klejnotami z op.
„Faust”, J. Offenbach: Arja z op. „O-
powieści Hoffmana”, Giuseppe Verdi:
a) Fantazja z op. „Bal maskowy”, b)
Arja z op. „Trubadur”, c) Arja z op.
„Moc przeznaczenia” (A. Piccra).
13.25 Chwilka gosp. domowego. 13.30
„Z rynku pracy”.

15.15 Wiad. o eksporcie. 15.20
Przegl. giełd. 15.30 „Muzyka popular-
na” w wyk. Kwartetu Salomonowego Roz-
głośni Krakowskiej. 16.00 „Skrzynka
P. K. O.” 16.15 „Taniec hiszpański”
(pl.). 16.45 „Cała Polska śpiewa” —
aud. popr. prof. Br. Rutkowski. 17.00
„Wielkie i drobne wynalazki”: „Ma-
szyny do pisania” — pogad. — wygł.
inż. L. Avin. 17.15 Konc. w wyk. Or-
kiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota i
MARY DIDUR-ZAŁUSKA (ślęp). W
progr. J. Offenbach: Uwertura do op.
„Piękna Helena” — Jerzy Bohrzyński;
W milczeniu — romans, Henryk Ga-
damski: Miłość ma skrzydła motyle —
walc ang. — wyk. M. Didur-Zaluska.
Wł. Macura: Kleks — suita haletowa
cz. I — wyk. ork. H. Warka: Kocham,
H. Stohart: Pieśń pasterza, XXX;
Szczęście powróci znów — wyk. M.
Didur - Zaluska, H. Blankenburg: Po-
chód halabardników — marsz — wyk.
ork. 17.50 „Skrzynka językowa” —
prof. W. Doroszewski. 18.00 Recital
fortep. St. Askenazego (ze Lwowa).
P. Antonio Soler: Sonata. A. Berg: So-
nata. C. Debussy: Suite Bergamasque.
18.30 „Ton społeczny w naszej litera-
turze kobiecej” — szkic literacki —
wygł. H. Huszcza-Winnicka. 18.45
Progr. na dz. nast. 18.55 „Wiad. ro-
lnicze” — w oprac. J. Platka. 19.05
Konc. rekl. 19.35 Wiad. sport. 19.40
Transmisja z Sal. Obrad Komisji Spr.
Zagran. Sejm. exposé Min. Spraw
Zagr. p. J. Becka (powtórzenie). 20.10
Konc. Symf. (ze Lwowa). Wyk. Ork.
pod dyr. Ig. Neumarka i A. Földes-
sy — wiołoncele. Koncert poprzedzi
pogad. m. W. progr. A. Corelli: Con-
certo grosso — wyk. ork., J. Haydn:
Koncert D-dur na wiołoncele — wyk.
z tow. ork. Arnold Földessy, J. Kolt-
ler: Symfonia Nr. 1 op. 11 — wyk.
ork. Utwory solowe na wiołoncele —
wyk. A. Földessy. L. v. Beethoven:
Symfonia VI-ta pastoralna — wyk.
ork. W przerwie około g. 20.50
Dzień, wiecz. oraz „Obrazki z Polski
współcz.” 22.30 „Dziedziczenie cho-
rób” — odczyt dla lekarzy, wygł. dr.
L. Wernic. 22.45 „Polska w zimie”
(La Pologne en hiver) — odczyt w
jęz. franc. St. Janowski. 23.00 Wiad.
meteor. dla żegluzi powietrznej.
23.05 Muz. tan. w wyk. Małej Orkie-
stry P. R.

KINA

ACRON: „Sprzedany głos”
„Chłony z Placu Broni”
ADRIA: „Oczy czarne”
ANTINEA: „Człowiek o stu mas-
kach” i „Żywy Zastaw”
AS: „Szaleńcy” i rewja.
AMOR: „Maly Pulkownik” i dod.
APOLLO: „Marja Baszkirczew”
BALTYK: „Melodie wielkiego mia-
sta”
CAPITOL: „Jasnie Pan Szofer”
CASINO: „Burza nad światem”
CZARY: „Pościg za cieniem” i
„Kryjówka szeregowa”
COLOSSEUM: „Zaczęło się od po-
calunków”
COLOSSEUM (MALE): „Wojna
w królestwie walców”
CORSO: „Czar Młodości” i rewja
ELITE: „Dwie Joasie” i dod.
ERA: „6 lat miłości” i „Cygańska
krew”
EUROPA: „Czterech i pół Musz-
kietierów”
FAMA: „Miłość w zółgu”
FILHARMONJA: „W walce z ca-
ratami”
FLORIDA: „Ahaswer” i „Wonder-
Bar”
FORUM: „Wyprawy Krzyżowe” i
„Na skrzydłach fantazji”
HELIOS: „Dwie Joasie” i dod.
ITALIA: „Sequoia”
KOMETA: „Dziewczę z Budapesz-
tu”
LUX: „ABC miłości” i „10% dla
mnie”
LOS: „Maly Pulkownik” i dod.
MASKA: „Taniec miłości” i „Me-
czyny w niebezpiecznym wieku”
MAJESTIC: „Całe miasto o ten
mówi”
MARS: „Maly Pulkownik”
MEWA: „Noc wiedeńska” i „Ta-
ran Nieustraszonej”
METRO: „Tajemnica Expressu
Nr. 6” i „Legion”
MIEJSKI: „Indyjscy Piechurzy”
MUCHA: „Veronika”
NOWA TOMBOLA: „Niewolnica
Mandalay” i „Zaproszenie do walca”
OKO PRASKIE: „Tajemnica Da-
ma” i „Film z Dżungli”
PAN: „Manewry miłości”
PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Cuda w
Lourdes” i „Noc Wigilijna”
PETIT TRIANON: „Noc Wiede-
ńska” i „Ulca szaleństwa”
POPULARNY: „Świat się śmieje”
i rewja.
PRAGA: „Rapsodia Baltyku”
RAL: „ABC miłości” i „Wycieczka
z Przygodami”
RENA: „Dwie Joasie” i dodatki
RIALTO: „Będziesz zawsze moją”
ROXY: „Żona za 1000 rubli” i do-
datki.
STYLOWY: „Kochaj tylko mnie”
SFINKS: „Chińskie Morza” i re-
wja.
SOKOL: „Niedokończona Symfo-
nia” i dod.
SWIAT: „Paniątka z Puste Re-
stante”
TON: „Sequoia” i dod.
UNIECHA: „Noc wiedeńska”
CJA: „Najpiękniejszy dzień me-
go życia”